

## Jezus malusieńki

Anna Maria Jopek

Jezus malusiecki leży w kryjówce stajenki  
Płacze z zimna nie dała mu matka sukienki.  
Płacze z zimna nie dała mu matka sukienki.

Bo uboga była, rękawek z góry zdjął,  
w który Dzieciak owinięszy, siankiem Je okrył  
w który Dzieciak owinięszy, siankiem Je okrył

Nie ma kolebeczki, ani poduszczyki,  
We łbie Mu położyła siano pod gieweczki.  
We łbie Mu położyła siano pod gieweczki.

Dziecina się kwili, Matulecka lili  
w nocy zimno, łbok twardy, stajenka się chyli  
w nocy zimno, łbok twardy, stajenka się chyli

Paniuszka truchleje, a mywiąc izy leje:  
O mój synu! Wola Twoja, nie moja się dzieje  
O mój synu! Wola Twoja, nie moja się dzieje

Tylko nie płacz, proszę, bo jał nie zniosę,  
Doszł go mam z młki Twojej, który w sercu noszę  
Doszł go mam z młki Twojej, który w sercu noszę